

Nie umawiaj się ze mną pod żadnym jaworem...

Marek Grechuta

Nie umawiaj się ze mną pod żadnym jaworem,
Bym cię nie dosięgła szumem a przestworem -
To, co szum wyśpiewa gwarnie,
Przestwór znajdzie i ogarnie!
A chata twoja stoi przede mną - otworem...

Sama chata rozwarła drzwi oścież ku wiosnie,
Wnijdźże teraz po ciemku - nagle i zazdrośnie!
Drzwi klonowe zamknę szczelnie
I zaśpiewam nieśmiertelnie,
A potem spojrzę w cię na wskroś i bezgłośnie! ...